

Protokół Nr XLVIII/2017
sesji Rady Miasta Kielce,
która odbyła się w dniu 16 listopada 2017 roku, w godz. 8.00-10.00,
w sali obrad Rady Miasta im. Stefana Artwińskiego w Kielcach, Rynek 1

W posiedzeniu zgodnie z listą obecności uczestniczyło 24 radnych.

Nieobecny: radny Włodzimierz Wielgus.

Do pkt 1

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Otwieram XLVIII sesję Rady Miasta Kielce w dniu 16 listopada 2017 roku.

Witam panie i panów radnych, witam panów Prezydentów, witam panią Skarbnik, pana Sekretarza, a także kierowników wydziałów Urzędu Miasta i szefów podległych miastu jednostek. Witam dziennikarzy, którzy troszczą się o rzetelną i obiektywną relację z naszych obrad w lokalnych środkach społecznego przekazu.

Szanowni Państwo zgodnie ze stanem rzeczywistym potwierdzonym liczbą złożonych podpisów na liście obecności oraz elektronicznym rejestrem obecności stwierdzam, prawomocność obrad dzisiejszej sesji.

Witam pana Senatora Krzysztofa Słonia.

Do pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Panie i Panowie Radni otrzymali, wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję, uzgodniony w dniu 8 listopada 2017 roku porządek obrad, a także projekty uchwał będące przedmiotem obrad w dniu dzisiejszym.

Informuję Wysoką Radę, że w czasie między Konwentem, a dzisiejszym dniem, wpłynęły wnioski Pana Prezydenta o dokonanie zmian w porządku obrad, a mianowicie:

- I. wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy,
- II. wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Ze względu na jednobrzmiące tytuły projektów proszę Pana Dyrektora Pietrzyka o uzasadnienie tych zmian.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, pan Filip Pietrzyk

Szanowni państwo, chodzi tutaj o to, że w pierwotnym tekście brakowało jednej, niewielkiej części tej nieruchomości, która składa się z dwóch działek. Podaliśmy jeden numer działki, powinny być dwa numery działek. Ponieważ było już po Konwencie, zdecydowaliśmy się na taką drogę, że wycofujemy, poprawiamy numer działki i wprowadzamy to w nowej formie, z nową działką. W nowej treści była ona już opiniowana przez Komisję Ładu Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami.

Radny Jan Gierada

Chodzi mi o to, żeby w przyszłości dobrze przygotowywać projekty ustaw i nie pomijać skrawków.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Uchwał. Oczywiście. Pan dyrektor słyszał, przyjął do wiadomości.

Czy są inne wnioski do porządku obrad?

Nie widzę.

I. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Poddaję pod głosowanie wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Głosowanie:

Za – 24

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce przyjęła wniosek o wycofanie punktu z porządku obrad.

II. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Poddaję pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Głosowanie:

Za – 24

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce przyjęła wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Biorąc pod uwagę przedstawiony porządek obrad, zmieniony w stosunku do uzgodnionego na Konwencji, proponuję go uwzględnić i w związku z tym, jeśli nie usłyszę sprzeciwu poddam pod głosowanie porządek uwzględniający zaproponowane zmiany.

Sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie porządku obrad:

Za – 24

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce przyjęła porządek obrad.

Sesja realizowana będzie według poniższego porządku obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Omówienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 19.10.2017 r.
4. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Kielce.
5. Informacja Prezydenta Miasta Kielce o pracy między sesjami.
6. Podjęcie uchwał:

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2017 – 2045;
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2017 rok;
 - 3) zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i terminów płatności dla inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso;
 - 4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Świętokrzyskiemu;
 - 5) w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Kielce z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2018;
 - 6) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Programu profilaktyki zakażeń pneumokokowych na lata 2013 – 2016;
 - 7) zmieniająca uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce;
 - 8) w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach;
 - 9) w sprawie utworzenia Centrum Obsługi Placówek w Kielcach i nadania statutu;
 - 10) w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Dobra Chata” w Kielcach i nadania statutu;
 - 11) w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Moje Miejsce” w Kielcach i nadania statutu.;
 - 12) w sprawie wydzierżawienia gruntu oraz udziału w gruncie położonym w Kielcach przy ul. Romualda oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy;
 - 13) w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Łukowej i Świerkowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy;
 - 14) w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy;
 - 15) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminą Masłów porozumienia międzygminnego.
7. Interpelacje i zapytania Radnych.
 8. Sprawy różne i wolne wnioski.
 9. Zamknięcie obrad.

Do pkt 3

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

W tym punkcie Rada odniesie się do treści protokołu z sesji która odbyła się w dniu 19 października 2017 roku. Radny oraz każdy uczestnik sesji miał możliwość zapoznania się z protokołem do rozpoczęcia dzisiejszej sesji. Informuję, że nikt nie wniósł żadnych zastrzeżeń do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu z sesji, która odbyła się w dniu 19 października 2017 roku.

Za	– 24
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miasta Kielce zdecydowała o przyjęciu protokołu **Nr XLVII/2017** z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu **19 października 2017 roku**.

Do pkt 4

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Dziękuję radnym: Tomaszowi Boguckiemu, Piotrowi Kisielowi oraz Jackowi Michalskiemu za honorową asystę sztabu Rady Miasta Kielce w dniu 11 listopada podczas obchodów Święta Niepodległości.

Informuję Państwa, że na stronie dla radnych przedstawiony jest projekt harmonogramu sesji Rady Miasta Kielce na 2018 rok. Proszę o zapoznanie się z tym projektem i zgłaszanie ewentualnych uwag. Uwzględniając harmonogram sesji Przewodniczący Komisji zobowiązani są do przedstawienia rocznych planów pracy Komisji do dnia 15 grudnia.

Interpelacje między sesjami złożyli Radni:

- **Joanna Winiarska,**
- **Tadeusz Kozior.**

Do pkt 5

Zastępca Prezydenta Miasta Kielce, pan Andrzej Sygut

„INFORMACJA

o pracach Prezydenta Miasta Kielce między sesjami Rady Miasta Kielce (od 19 października 2017 r. do 16 listopada 2017 r.)

W okresie od informacji złożonej na sesji Rady Miasta Kielce w dniu 19 października 2017 r. wydałem:

I. 42 zarządzenia dotyczące:

1. zmian w planie dochodów i wydatków budżetu Miasta Kielce na 2017 rok – **Nr 421/2017, Nr 429 /2017, Nr 446/2017**,
2. zmiany zbiorczego zestawienia planów finansowych dochodów i wydatków jednostek budżetowych Miasta Kielce na 2017 rok – **Nr 420/2017, Nr 422/2017, Nr 430/2017, Nr 447 /2017**,
3. opracowania projektów planów finansowych na 2018 rok – **Nr 459/2017**,
4. centralizacji podatku od towarów i usług przez Gminę Kielce – **Nr 419/2017**,
5. ogłoszenia naboru kandydatów na członków Komisji Konkursowej w otwartym konkursie ofert na realizację w 2018 roku zadania publicznego pod nazwą „Prowadzenie punktów nieodpłatnej pomocy prawnej na obszarze miasta Kielce” – **Nr 423/2017**,
6. ogłoszenia otwartego konkursu ofert na realizację w 2018 roku zadania publicznego pod nazwą „Prowadzenie punktów nieodpłatnej pomocy prawnej na obszarze Miasta Kielce” oraz powołania Komisji Konkursowej w celu zaopiniowania złożonych ofert – **Nr 436/2017**,
7. zagospodarowania składników majątku ruchomego należących do Miasta Kielce – **Nr 437/2017**,
8. wyznaczenia jednostki upoważnionej do przeprowadzenia postępowania i udzielenia zamówienia publicznego na świadczenie usług: ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Gminy Kielce wraz z jednostkami organizacyjnymi, instytucjami kultury i spółkami Prawa Handlowego oraz obowiązkowe ubezpieczenie OC zarządcy nieruchomości – **Nr 455/2017**,

9. przyznania pomocy materialnej w formie stypendiów dla absolwentów szkół średnich i wyższych z Winnicy na Ukrainie na miesiące październik – grudzień w roku akademickim 2017/2018 – Nr 456/2017,
 10. powołania Komisji:
 - a) Likwidacyjnej – Nr 435/2017,
 - b) stałej do prowadzenia Listy rzeczoznawców majątkowych - kandydatów na biegłych w ramach postępowań administracyjnych prowadzonych przez Prezydenta Miasta Kielce – Nr 428/2017,
 - c) egzaminacyjnych dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego – Nr 458/2017,
 11. wprowadzenia instrukcji windykacji w zakresie należności cywilnoprawnych i niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym oraz prowadzenia postępowań w sprawach dotyczących udzielania ulg – Nr 454/2017,
 12. zmiany zarządzeń w sprawie:
 - a) wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce lokali przeznaczonych na wynajem jako pomieszczenia tymczasowe – Nr 424/2017,
 - b) wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce lokali przeznaczonych na wynajem jako lokale socjalne – Nr 425/2017,
 - c) powołania Komisji Stypendialnej do rozpatrywania wniosków o przyznanie stypendium dla absolwentów szkół średnich i wyższych z Winnicy na Ukrainie – Nr 426/2017,
 13. powierzenia Miejskiemu Zarządowi Budynków w Kielcach do zarządzania:
 - a) lokalu mieszkalnego nr 5, położonego w Kielcach przy ulicy Pieszkiej 11 – Nr 433/2017,
 - b) udziału w nieruchomości drogowej przy ul. Chęcińskiej 16 w Kielcach – Nr 434/2017,
 - c) nieruchomości zabudowanej, położonej w Kielcach przy ul. Grochowej 31 – Nr 439/2017,
 - d) nieruchomości niezabudowanej, położonej w Kielcach przy ul. Staszica – Nr 457/2017,
 14. sprzedaży nieruchomości położonej w Kielcach przy ul. Zagórskiej – Nr 415/2017,
 15. oddania w użytkowanie wieczyste gruntu oraz nieodpłatne przeniesienie własności garażu położonego w Kielcach przy ulicy Pieszkiej – Nr 438/2017,
 16. ustanowienia służebności przejazdu i przechodu (drogi koniecznej) – Nr 440/2017,
 17. wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy:
 - a) Grunwaldzkiej (wg ewidencji gruntów przy ul. Jagiellońskiej) – Nr 427/2017,
 - b) Górniczej – Nr 432/2017,
 - c) W. Witosa – Nr 441/2017,
 - d) Sandomierskiej – Nr 443/2017,
 - e) Tatrzańskiej – Nr 444/2017, Nr 445/2017,
 - f) Wrzosowej – Nr 448/2017,
 - g) Gustawa Morcinka – Nr 451/2017,
 - h) Grottgera – Nr 452/2017,oraz przy alei Na Stadion – Nr 453/2017,
i w rejonie ulic Sandomierskiej i Gustawa Morcinka – Nr 442/2017,
 18. wydzierżawienia gruntu położonego w:
 - a) Obicach gmina Morawica – Nr 431/2017,
 - b) Kotlicach gmina Chmielnik – Nr 449/2017,
 - c) Grabowcu gmina Chmielnik – Nr 450/2017.
- II. **8 decyzji i 1 postanowienie** w sprawie umorzenia, rozłożenia na raty, bądź odroczenia terminu płatności podatków stanowiących dochód budżetu Miasta.

III. W okresie sprawozdawczym przygotowałem **15 projektów** uchwał Rady Miasta Kielce.”

Do pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Informuję Wysoką Radę, że zgodnie z protokołami posiedzeń właściwych Komisji, wszystkie projekty uchwał, które znalazły się w porządku obrad dzisiejszej sesji uzyskały opinię. Jeżeli jednak przewodniczący komisji chcieliby omówić szczegóły opiniowania tych projektów, proszę, aby przed głosowaniem wpisali się na listę mówców w odpowiednim punkcie porządku obrad.

Do pkt 6.1-6.2

Skarbnik Miasta, pani Barbara zarekomendowała następujące projekty uchwał:

– zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2017-2045; **(pkt 6.1)**

– zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2017 rok. **(pkt 6.2)**

W imieniu pana Prezydenta rekomenduję podjęcie uchwały zmieniającej budżet miasta na 2017 rok, w taki sposób, że ogółem zwiększa się plan dochodów o kwotę 2.529.788 zł. Na ogólną kwotę zwiększenia składają się propozycje związane ze zwiększeniem planu dochodów bieżących o 2.387.100 zł oraz zwiększenia planu dochodów majątkowych o 142.688 zł. Projekt zawiera również propozycje zwiększenia planu wydatków budżetu miasta ogółem o taką samą kwotę 2.529.788 zł. Propozycje dotyczą zwiększenia planu wydatków bieżących o 4.744.258 zł oraz zmniejszenia planu wydatków majątkowych o 2.214.780 zł. Projekt zawiera również propozycje dotyczące zmian w zadaniach inwestycyjnych rocznych oraz w części limitów wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia planowane, które przypadają do poniesienia na 2017 rok. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały. Jednocześnie rekomenduję państwu przyjęcie zmian w uchwale w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta na lata 2017-2045. Są to zmiany w wykazie przedsięwzięć wieloletnich. Bardzo proszę o podjęcie również tej uchwały.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekty uchwał poddano pod głosowanie:

I. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2017-2045. **(pkt 6.1)**

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – brak

Wstrzymało się – 1

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1087/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2017-2045.

II. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2017 rok. **(pkt 6.2)**

Głosowanie:

Za – 22
Przeciw – brak
Wstrzymało się – 1

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1088/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2017 rok.

Do pkt 6.3

Dyrektor Wydziału Podatków, pani Dorota Polak zarekomendowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i terminów płatności dla inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Zmiana uchwały polega na poszerzeniu listy inkasentów o dwóch pracowników Wydziału Spraw Obywatelskich, gdzie punktem poboru będzie Urząd Miasta przy ulicy Szymanowskiego.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 23
Przeciw – brak
Wstrzymało się – 1

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1089/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku zmieniającą uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i terminów płatności dla inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Do pkt 6.4

Zastępca Prezydenta Miasta, pan Andrzej Sygut zarekomendował projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Świętokrzyskiemu.

Gmina Kielce, w ramach oświatowej części subwencji otrzymała także środki na prowadzenie Szkoły Specjalnej przy Wojewódzkim Szpitalu psychiatrycznym. Od 1 września 2017 roku, jak państwo sobie przypominają te dyskusje, Marszałek przejął prowadzenie szkoły, która jest zlokalizowana przy oddziale psychiatrycznym na ulicy Kusocińskiego i stąd na prowadzenie przez cztery miesiące tej szkoły oddajemy tę część subwencji, którą otrzymaliśmy. Stąd prośba o przyjęcie tej uchwały.

Przewodniczący Komisji Finansów Publicznych, pan Tomasz Bogucki

Ja już na Komisji zgłaszałem wątpliwości związane z wywoływaniem tej uchwały. Dostałem w tak zwanym międzyczasie informację, że jest to wymóg związany z oczekiwaniami Regionalnej Izby Obrachunkowej i z ostrożności procesowej jest wywoływany ten projekt. Osobiście uważam, że ponieważ podjęliśmy decyzję już przy głosowaniu nad uchwałą budżetową, gdzie decyzję podjęliśmy, że mamy to przekazać i w jakiej kwocie, to nie można tej uchwały traktować ani jako intencyjną, ani jako żadną inną, tylko potwierdzenie tego, co myśmy już podjęli. Ponieważ w tej samej uchwale budżetowej są decyzje związane z dotacjami, na przykład dla szkół niepublicznych i takich uchwał, identycznych nie podejmujemy, to zachodzi tutaj wątpliwość traktowania tego samego problemu zupełnie

odmiennie. Dlatego nie mam żadnych wniosków dotyczących tej konkretnej uchwały, natomiast mam prośbę, żebyście państwo wystąpili do Regionalnej Izby Obrachunkowej z pytaniem, na czym polega ten dualizm i z czego wynika oczekiwanie, żebyśmy dwa razy tą samą decyzję podejmowali.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 24
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1090/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Świętokrzyskiemu.

Do pkt 6.5

Zastępca Prezydenta Miasta, pan Andrzej Sygut zarekomendował projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Kielce z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2018.

W świetle ustawy na temat działalności pożytku publicznego i wolontariatu gmina ma obowiązek opracowania takiego programu i ten program państwu przedkładamy. Projekt tej uchwały został skonsultowany z Miejską Radą Działalności Pożytku Publicznego w Kielcach. Rada zgłosiła w trakcie tej konsultacji trzy wnioski i te wszystkie wnioski zostały w projekcie uwzględnione. Stąd proszę o przyjęcie tej uchwały.

Uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 24
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1091/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Kielce z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2018.

Do pkt 6.6

Zastępca Prezydenta Miasta, pan Andrzej Sygut zarekomendował projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Programu profilaktyki zakażeń pneumokokowych na lata 2013 – 2016.

Ten program realizujemy od 2013 roku i państwo przyjęli ten program. W międzyczasie Minister Zdrowia postanowił w części finansować ten program, a dotyczy to dzieci urodzonych po 1 stycznia 2017 roku. Ponieważ to są trzy dawki, więc stary program, dzieci urodzone wcześniej finansujemy do końca, natomiast te od pierwszego stycznia 2017 będzie już finansował Rząd. Stąd konieczność zmiany w tym programie.

Radna Joanna Grzela

W kwestii formalnej, to znaczy że głosujemy projekt uchwały obejmujący lata 2013-2016?

Zastępca Prezydenta Miasta, pan Andrzej Sygut

Nie. Zmieniającą. Państwo przyjęli program szczepień pneumokokowych na lata 2013-2016. W międzyczasie Rząd podjął decyzję, która w tym programie dokonuje zmian. Stąd jest to dostosowanie się do decyzji rządowych, które przejmują finansowanie tego zadania dla dzieci urodzonych po 1 stycznia 2017 roku.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 24
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1092/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Programu profilaktyki zakażeń pneumokokowych na lata 2013 – 2016.

Do pkt 6.7

Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa, pani Agata Kalita zarekomendowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce.

Niniejszy projekt uchwały, który zmienia uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce wprowadza zapis umożliwiający zawieranie umów najmu na czas nieokreślony, bez zbadania sytuacji finansowej osób zamieszkujących w budynkach stanowiących własność gminy, w przypadku przeniesienia na gminę posiadania lokali przez dotychczasowych dysponentów. Taka sytuacja powstała przy ulicy Grochowej 31. W związku z nabyciem przez gminę z mocy prawa własności działek stanowiących własność Skarbu Państwa oraz nabyciem działki stanowiącej własność osoby fizycznej, gmina stała się jedynym właścicielem gruntów na których posadowiony jest budynek, a Polskie Koleje Państwowe zdecydowały się przenieść na gminę posiadanie 79 lokali. Proponowany zapis umożliwi uregulowanie sytuacji prawnej w zakresie wynajmowania mieszkań najemcom lokali w tym budynku. Proszę o przyjęcie rekomendowanej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

W projekcie jest błąd, jest zapis, że to uchwała Prezydenta Miasta Kielce, a powinno być Rady Miasta Kielce.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 24
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1093/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku zmieniającą uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Kielce.

Do pkt 6.8-6.11

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina zarekomendował następujące projekty uchwał:

- w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach; **(pkt 6.8)**
- w sprawie utworzenia Centrum Obsługi Placówek w Kielcach i nadania statutu; **(pkt 6.9)**
- w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Dobra Chata” w Kielcach i nadania statutu; **(pkt 6.10)**
- w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Moje Miejsce” w Kielcach i nadania statutu. **(pkt 6.11)**

Właściwie te uchwały, jak sądzę wymagają jednego uzasadnienia, gdyż podjęcie pierwszej z nich, czyli uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach, jeśli państwo ją uchwalą, powoduje szereg konsekwencji, których skutkiem są kolejne uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Proszę o łączną rekomendację.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Pan Prezydent rekomenduje przyjęcie uchwały w której podejmuje się decyzję o likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach przy ulicy Sandomierskiej. W wyniku tej likwidacji zniknie ta jednostka budżetowa, a pociąga to oczywiście za sobą pewne konsekwencje w sferze faktów. Otóż w likwidowanej placówce znajduje się w tej chwili 21 młodych osób, młodzieży w wieku od 13 do 21 lat. Proponujemy, aby w części na ulicy Sandomierskiej, w nowej placówce, którą tam utworzymy, pozostało czternaścioro młodych ludzi, natomiast pozostałe siedmioro, wybrane w ten sposób, że po prostu otrzymają wszyscy taką propozycję, zobaczymy kto się zdecyduje, zostanie przeniesione do budynku wolnostojącego, dużego domu jednorodzinnego zlokalizowanego w Kielcach w osiedlu Podkarczówka. Oczywiście taka uchwała ma również skutki dla zespołu pracowniczego. Zespół wychowawczy zostałby podzielony również na dwie części. Część pracowników zostałaby w tej lokalizacji przy ulicy Sandomierskiej, druga część zostałaby przeniesiona do domu na Podkarczówce. Wszyscy zatrudnieni utrzymaliby oczywiście swoje dotychczasowe prawa pracownicze. Ta propozycja jest pierwszą taką propozycją, gdyż jeśli ona zostanie przez państwa przyjęta, w przyszłym roku zaproponujemy kolejną. Analogiczną. Tym razem będzie ona dotyczyła drugiego takiego domu, który mamy w Kielcach, on nazywa się „Kamyk” i funkcjonuje przy obecnej ulicy Marszałkowskiej. Jeżeli państwo podejmą tę uchwałę to kolejne są jakby, jak już powiedziałem, są konsekwencją tej. Jakie są powody? To przecież bardzo ważne pytanie. Jakie są powody, że proponujemy podjęcie tej uchwały? Dwa powody. Pierwszy i zasadniczy, to jest to, że jest to kolejny krok na drodze pewnej polityki, którą uprawia miasto od lat kilkunastu w zakresie opieki nad dzieckiem pozbawionym naturalnej opieki rodziców. Ta polityka ma kilka bardzo istotnych elementów, ale odnośnie tej sprawy, o której dzisiaj rozmawiamy najistotniejsze są dwa. Po pierwsze stawiamy na to, aby głównie opieką nad dziećmi zajmowały się rodziny zastępcze i to jest priorytet. Po wtóre stawiamy na to, aby placówki, które z konieczności istnieć w tym systemie muszą, były placówkami jak najmniejszymi i placówkami, które dają jak największe możliwości usamodzielnienia się swoim wychowankom. Ale jest również drugi aspekt, aspekt formalny. Otóż ustawą, którą podjął Polski Sejm 9 czerwca 2011 roku

postanowiono, że do 2020 roku nie może istnieć taka sytuacja, w której w jednym budynku opieką zastępczą jest obejmowane więcej niż czternaścioro dzieci. Przypomnę, w tej chwili w „Dobrej Chacie” jest ich 21, w placówce „Kamyk” – 28. Czemu 21? Dlatego, że my, przygotowując się do tych zmian, od co najmniej kilku miesięcy staraliśmy się tam nie kierować młodych ludzi, wiedząc że tym sposobem unikamy pewnych dodatkowych komplikacji. Chciałem państwu też podać kilka informacji, które mogą być dla państwa ważne przy podejmowaniu decyzji i być może uprzedzę ewentualne pytania. Chciałem państwu powiedzieć precyzyjnie jaki jest wiek wychowanków przebywających obecnie w zespole placówek „Dobra Chata” w Kielcach. Otóż w wieku trzynastu lat jest dwoje dzieci, w wieku czternastu lat jest dwoje dzieci, w wieku piętnastu lat jest troje dzieci, w wieku szesnastu lat jest czworo dzieci, w wieku siedemnastu lat jest czworo, w wieku osiemnastu lat troje – tu już piszemy wychowanków, dziewiętnastoletni jest jeden wychowanek i dwadzieścia lat ma dwóch wychowanków. Dodatkowe informacje odnoszące się tego zapisu, o którym jeszcze nie powiedziałem, a on w przywoływanej ustawie istnieje, który mówi o tym, że Wojewoda w specjalnych przypadkach może zezwolić samorządowi na odstępnie od tego wymogu. Otóż prowadziliśmy korespondencję na ten temat z Wojewodą. Wszystkie samorządy w styczniu bieżącego roku, samorządy powiatowe, otrzymały taką informację przypominającą o tym obowiązku, natomiast myśmy jeszcze zapytali, jak traktowała będzie Wojewoda ten problem, kiedy jakiś samorząd zwróci się o odstępnie od wymogu. Zacytuję fragment odpowiedzi: „W odpowiedzi na państwa wystąpienie (...) Proszę o przyjęcie następującego stanowiska: Normą prawną wynikającą z artykułu 106 ustęp 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku jest funkcjonowanie tylko jednej placówki opiekuńczej zapewniającej miejsce maksymalnie czternaścioro dzieciom w jednej placówce. W prawdzie Wojewoda otrzymał uprawnienie do wyrażenia zgody na odstępstwa od tej normy, jednak należy mieć na względzie przede wszystkim intencje ustawodawcy. Celem wprowadzonych zmian w ustawie jest tworzenie placówek dla jak najmniejszej liczby dzieci, co pozwoli na stworzenie im warunków zbliżonych do domu rodzinnego.” Dalej odnosi się do naszej sytuacji: „Mając na względzie powyższe, Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego wyraża opinię, że wszelkie działania ze strony MOPR zmierzające do osiągnięcia standardu w zakresie liczby i wieku dzieci w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, należy uznać za zasadne.” Z tych zapisów wnioskujemy jedno, że nawet gdybyśmy występowali o odstępnie od tego wymogu, zapewne nie otrzymalibyśmy zgody. Rzecz trzecia, już ostatnia. Otóż tak się złożyło, że 8 listopada bieżącego roku w Warszawie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu „Dobro dziecka, jako cel najwyższy”. Mam tutaj notatkę z tego spotkania. Dyskusja dotyczyła właśnie tego problemu, stąd pozwalałam sobie państwa uwagę tym zaprzęgnąć: „Na uwagę zasługuje wypowiedź Prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych (czyli tych dużych placówek) Marcina Lewandowskiego, który współpracuje z ponad połową placówek w Polsce. Przedłożył on, że zgodnie z zapisami ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, większość dużych placówek opiekuńczo – wychowawczych przekształciła się w nowe formy, czternastoosobowe. Na przykład od około półtora miesiąca, we Włocławku funkcjonują trzy, nowo wybudowane domy, gdzie mieszka po czternaścioro dzieci. Młodzież pracuje tam sama z wychowawcami, uczą się samodzielności, bo takie jest ich zadanie – przygotowanie do samodzielności.” Jeszcze jeden cytat: „Posłanka Chrobot (chyba pani z Klubu Kukiz 15, która jest przewodniczącą tego zespołu parlamentarnego) podkreśliła, że intencją ustawodawcy z całą pewnością nie było to, aby fikcyjnie dzielić budynek placówki, gdzie po lewej stronie korytarza jest czternaścioro dzieci i po prawej czternaścioro dzieci, a poza tym nic się nie zmienia. Ewentualnego dodatkowego dyrektora, który zwiększa koszty utrzymania, a takie sytuacje zdarzają się w Polsce.”

Radna Agata Wojda

Ja mam, pewnie kilka pytań zawrę do pana dyrektora w tej swojej wypowiedzi, ale też sporo wątpliwości. Ja myślę, że problem, o którym dyskutujemy i łącznie o czterech uchwałach chyba będziemy dyskutować razem, bo to przynosi właściwie łączne ze sobą konsekwencje, jedno wynika z drugiego. Myślę, że to są przynajmniej dwie płaszczyzny, na których to powinniśmy rozpatrywać. Jedna płaszczyzna, formalno – organizacyjna, a druga, tak po prostu ludzka. Jeżeli chodzi o tą formalno – organizacyjną, ja chyba jestem się z panem dyrektorem w stanie zgodzić tylko w jednej kwestii, że mamy zapisy ustawy i ona do czegoś nas, jako samorząd, który prowadzi tego typu placówki, zobowiązuje. I to zobowiązanie dotyczy roku 2020 i pewnej modyfikacji tego systemu, który funkcjonuje w Kielcach. Co do wszystkich innych argumentów, które padły i dzisiaj, ale także padały w wersji rozszerzonej na Komisji Finansów Publicznych, mam spore wątpliwości i trudno mi się z nimi zgodzić. Ten który padał na Komisji Finansów, pan dyrektor podnosił kwestię oszczędności, która będzie wynikiem funkcjonowania tej opieki w nowym systemie, bo tak trzeba nazwać, że ta zmiana będzie systemowa. Szczerze mówiąc, jak dociekliśmy w szczegóły, ja tej oszczędności nie widzę. Bo owszem stworzenie Centrum Placówek przynosi pewne oszczędności, chociażby ze względu na likwidację pewnych etatów, managementu placówek pojedynczych, aczkolwiek dochodzi nam koszt funkcjonowania nowej placówki, związany z kosztem miesięcznego wynajmu, kosztem zaadoptowania pewnie tych pomieszczeń, kosztem utrzymania, więc podejrzewam, że jeżeli oszczędności są, to niewielkie, a nawet byłabym w stanie stwierdzić, że ich nie ma w ogóle. Drugi element, to kwestia tego odstępstwa. Ja rozumiem jaka była intencja ustawodawcy, żeby nie dać możliwości, albo nie wykorzystywać możliwości obchodzenia, de facto tej ustawy, natomiast wtedy na Komisji, pan bardzo jasno informował nas, że wystąpił Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie o takie odstępstwo do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego. Ja tak to zrozumiałam, myślę, że moi koledzy i koleżanki też, i w przypadku indywidualnej analizy obiektu „Dobra Chata” i budynku, bo tak to trzeba ująć, dostaliśmy decyzję odmowną. Z tego co pan dzisiaj cytuję, to jest chyba odpowiedź na pismo o wyrażenie zgody na likwidację i stworzenie nowych i stamtąd pan domniemał, że pewnie Wojewoda by się na to odstępstwo nie zgodziła. Moim zdaniem, po prostu państwo nie wystąpiliście z prośbą o to odstępstwo i nie pochyliliście się nad tym, co można by zrobić, żeby ta placówka, nie mówię została na zawsze w takiej formie, tylko mogła funkcjonować dłużej. I ten czynnik ludzki, moim zdaniem szalenie ważny. O tym dyskutowaliśmy. Część z państwa i pan dyrektor też, z tej mównicy mówili, no cóż, to będzie przeprowadzka. Każdy z nas się być może kiedyś przeprowadzał, dzieci się przeprowadzają. To nie jest tylko dla tych dzieci zmiana miejsca zamieszkania. To jest zmiana środowiska. To jest zmiana, znowu pewnej sytuacji życiowej, a w przypadku ich życia, trudnego, z wieloma problemami, kolejna zmiana sytuacji życiowej, myślę, że może mieć charakter traumatyczny i mam wrażenie, albo niestety przekonanie, że państwo nie dołożyliście starań, żeby te, być może konieczne zmiany przechodziły w sposób najmniej dla tych dzieci bolesny. Mam wrażenie, że nie odbył się cały proces konsultacji, rozmowy z dziećmi, przygotowywania dzieciaków, przygotowywania kadry, tylko w lipcu wystąpiliście państwo do Wojewody, mając ten glejt i zgodę, która jest obligatoryjna, nie dokładając starań, żeby móc ten stan zatrzymać, przystąpiliście państwo do formalnych zmian. W moim odczuciu, brakło w tej sprawie fundamentalnej wrażliwości, którą politycy takiej, pracownicy takiej placówki, którą pan kieruje powinni mieć przede wszystkim. Rozumiem obowiązek, natomiast w moim przekonaniu, było lepsze rozwiązanie dla spełnienia tego obowiązku, zakładając szczególnie, że mamy jeszcze dwa lata żeby ten obowiązek spełnić. Mówi pan, że w kontekście tych zmian, nie kierujecie państwo do placówki „Dobra Chata” wychowanków i mieszkańców już, więc moim zdaniem nic nie stało na przeszkodzie, żeby utworzyć placówkę, nową „Moje Miejsce”, czy jakkolwiek by się ona nie nazywała, kierować tam, zamiast do „Kamyka”

i „Dobrej Chaty” nowych mieszkańców i wychowanków, co jednocześnie byłoby procesem bardzo naturalnym i zaoszczędziło by nam dzisiaj tych problemów i dylematów, które mamy. Mam wrażenie, że to byłoby dużo lepsze rozwiązanie, a tym pośpiesznym rozwiązaniem i mało wrażliwym, wylewacie państwo dziecko z kąpielą, ze szkodą przede wszystkim dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, mówiąc precyzyjnie, które w tej placówce się znajdują. I jeszcze na koniec jedno słowo. Placówka „Dobra Chata”, i tu się pan dyrektor pewnie ze mną zgodzi, to dzięki także państwu staraniom i odważnym decyzjom, które podejmowaliście przez szereg lat, to była i jest modelowa placówka, do której przyjeżdżali inni samorządowcy, żeby się uczyć, jak można z tych molochów, dużych domów dziecka zrobić rodzinne, sympatyczne placówki, w których dzieci mogą leczyć swoje traumy, i zablizniać swoje rany, i starać się po prostu żyć normalnie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Placówka „Dobra Chata” jest dobrą placówką. To jest dobra placówka. Jeżeli do Kielc przyjeżdżali, bo przyjeżdżali ludzie z innych samorządów, to zapewniam państwa, że przyjeżdżali częściej po to, żeby zobaczyć jak rozwija się system. Placówka „Dobra Chata” to tylko część tego systemu. A system, w gruncie rzeczy jest zbudowany na zasadzie, która kończy się odchodzeniem od instytucji. Oczywiście, że my nie wystąpiliśmy. Mogło nastąpić nieporozumienie, być może nie byłem precyzyjny, z mojej winy. Oczywiście że nie wystąpiliśmy do Wojewody o to, aby wykorzystał swoje uprawnienie do tego, aby nie egzekwować od nas tego obowiązku. Proszę państwa, jakim sposobem ja, w imieniu pana Prezydenta, który wnosi te uchwały miałbym występować do Wojewody o to, żeby zrobił coś, czego my nie chcemy? Myśmy się tylko zapytali, pani radna, jak on będzie interpretował to uprawnienie? Odpowiedź, ja państwu po części zacytowałem, po części skomentowałem. Teraz o tej wrażliwości trochę. Nie jest tak, że istotnym celem w tej sprawie, dla pana Prezydenta, czy dla nas, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie są oszczędności. Nie. My gotowi jesteśmy i przypuszczam, że na wstępnym etapie będzie tak, że tylko kilkoro młodych ludzi tam przejdzie, a utrzymamy cały personel. My do tej sprawy pieniędzy dołożymy. Pieniądze nie są tu istotną rzeczą. Natomiast, suma summarum, w momencie kiedy system zacznie pracować po nowemu, bo proszę sobie przypomnieć logikę tych wszystkich uchwał, tam mówimy, w pierwszym etapie mówimy o „Dobrej Chacie” w drugim etapie mówimy o „Kamyku”, który zostanie poddany dokładnie tej samej zmianie. I po to jest Centrum, żeby obsługiwało wszystkie te placówki. Myślę, że w dalszym etapie możemy jeszcze dołączać obsługę placówek rodzinnych, wobec czego te oszczędności nastąpią, ale to nie było istotne, nawet nie powiem najistotniejszym, ale istotnym elementem rozważań. Rozmowy na temat likwidacji „Dobrej Chaty” wcale nie zaczęły się od wystąpienia do Wojewody. Te rozmowy są prowadzone z panią dyrektorem obecną Elżbietą Kozyrą, jej nazwisko tu też powinno paść, od maja bieżącego roku. Myśmy w maju bieżącego roku porozumieli się z panią dyrektorem. Na jaki temat? Że będzie z nami współpracować, bardzo odpowiedzialnie, a jej współpracy chcieliśmy i ona ją przyrzekła, w jednym tylko zakresie, mianowicie w przygotowaniu młodych ludzi do tego przejścia. Bo my, z MOPRu tych młodych ludzi do przejścia nie przygotowujemy. To wychowawcy, pod wodzą pani dyrektora przyjęli na siebie obowiązek. Ja naprawdę byłem tam wtedy, w maju, rozmawiałem z wychowawcami. Nie były to proste rozmowy. Myślę, że większość z nich zrozumiała, w jakiej sytuacji się znajdujemy. Pytanie tylko, czy zostało zrobione wszystko, do tej pory, żeby odpowiedzialni dorośli, odpowiedzialni o trudnym problemie rozmawiali z po części już prawie dorosłymi młodymi ludźmi? Na to pytanie nie będę tutaj odpowiadał. Nie wiem czy jeszcze było pytanie...?

Radna Agata Wojda ad vocem

Dziękuję. W drodze uzupełnienia, jeden drobny komentarz. Co do idei, ja się zgadzam. Ona jest słuszna i nie powinniśmy, tak jak wspomniałam omijać ustawy, żeby spróbować wstrzymać pójście systemu dalej. Zresztą pan dyrektor wie, że ta idea też mi przez parę lat została zaszczepiona w głowie. Natomiast sama mapa drogowa, czy kolejność dojścia, dostosowania do systemu budzi moje wątpliwości. Moje pytanie dotyczyło, czy nie warto byłoby najpierw stworzyć nowej placówki, do której kierować nowych mieszkańców i wychowanków, jednocześnie zmniejszać, w sposób naturalny liczbę wychowanków w obecnie funkcjonujących placówkach?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Pewnie i tak można by do tego podchodzić, choć nie braliśmy pod uwagę takiej sytuacji. Tylko proszę sobie wtedy wyobrazić, nie chodzi o koszty, nie chodzi o oszczędności, ale proszę sobie jednak wyobrazić taką sytuację, że tworzymy nową placówkę, w której jest pełna obsada, bo tu musi być pełna obsada wychowawców. Tam się pracuje 24 godziny na dobę. Jest pełna obsada i na początku jedno dziecko.

Radna Joanna Winiarska

Nie zawsze nowa zmiana jest dobrą zmianą i w tej sytuacji, obawiam się, że pośpiech, jaki towarzyszy całemu temu procesowi może mieć bardzo negatywne skutki, przede wszystkim dla dzieci. Bo z całym szacunkiem, dla mnie dwunastoletnie dziecko nie jest osobą dorosłą. Zabrakło tu jeszcze pewnego elementu. Mianowicie, ja staram się uczestniczyć przede wszystkim w pracach moich komisji, jak również w pracach innych komisji, jeżeli są tematy, o które poproszona byłam, aby się w nie zaangażować, albo sama gdzieś się angażowałam. Tutaj tak naprawdę uważam, że błędem było to, że nie odbyła się Komisja Rodziny i Polityki Społecznej właśnie w takim miejscu jak „Dobra Chata”, abyśmy zarówno my, jak i członkowie tej Komisji mogli poznać zdanie wychowanków, zdanie nauczycieli. Dlaczego? Ponieważ tak naprawdę w tym momencie my wyrwamy te dzieci z ich rodzin. Ja w tym momencie nie jestem w stanie stwierdzić, czy to będzie dla nich dobre czy złe. Ale zabrakło pewnych elementów, pewnych konsultacji, które by mnie upewniły, że będzie to dla nich dobre. Dlatego, na obecną chwilę, argumenty, które usłyszałam na wczorajszej Komisji, na dzisiejszej Sesji nie przekonują mnie za tym, aby podnieść rękę za tą uchwałą.

Radny Jan Gierada

Zawsze dążyłem do tego, że jeżeli coś jest dobre, to nie należy tego likwidować, przerabiać, modernizować, bo to idzie najczęściej w złym kierunku. Dowiedziałem się wczoraj na Komisji od pana dyrektora Sceliny, że jakby ta uchwała była podjęta, to byśmy te dzieci tam zaprowadzili, pokazali, porozmawiali i tak dalej. To jest tak, jakby oskarżony się nie zgłaszał na sprawę i zapytał sędziego, jaki będzie miał wyrok, to on się zgłosi na tą sprawę. Tak samo jest w przypadku właśnie tego pisma do Wojewody, że no co Wojewoda o tym sądzi? Co by napisał, gdyby Urząd Miasta wystąpił o to, aby skorzystał ze swoich uprawnień i z nowelizacji ustawy z 2011 roku i pozostawił tą „Dobrą Chatę” w spokoju. Urząd Miasta, wczoraj pytałem wyraźnie na Komisji, nie zapytał o to. Również, z moich informacji wynika, jaką posiadam, że pani dyrektor, która jest przeciwna temu podziałowi, trudno żeby współpracowała z MOPRem w przedmiocie przekonania tych dzieci o łagodnym przejściu na Podkarczówkę. Mnie się wydaje, że na pewno tego nie uczyniła, ani wychowawcy. Należało moim zdaniem, i mówiłem to wczoraj wyraźnie, zrobić Komisję Rodziny w „Dobrej Chacie”, również w nowym lokalu, który zapewne jest bardzo dobrym lokalem. Ta ustawa, która zobowiązuje do czternastu dzieci jest taka jaka jest i na to radni nie mają żadnego wpływu, ale myślę, że sama ta odpowiedź Wojewody, o której mówił pan dyrektor Scelina, że ona

praktycznie nie widzi możliwości żeby pozostało to na tym korytarzu czternaście i siedem dzieci w jednym miejscu, już mówi wyraźnie, że gdyby nawet Urząd Miasta wystąpił z takim pismem, to odpowiedź Wojewody byłaby negatywna. Ponieważ radni nie mają nic do tego, żeby zmienić zapisy ustawy, bo nie w ich gestii jest, to oczywiście jeśli Wojewoda tak napisała, że będzie pilnowała tego, aby ten podział nastąpił, to praktycznie rzecz jest bezprzedmiotowa i moim zdaniem nie ma tu nad czym bardzo dyskutować. Jest tylko kwestia, w tej chwili, jak mówiłem łagodnego przejścia tych dzieci. Oczywiście jeden będzie zadowolony, drugi nie będzie zadowolony, z różnych przyczyn. Jeden miał bliżej do szkoły, miał tu może narzeczoną, bo to są dwudziestolatkowie czy osiemnastolatkowie. Był zintegrowany z młodszymi od siebie koleżankami i kolegami. Przyczyn jest wiele za i przeciw, ale z punktu widzenia socjotechnicznego myślę, że trzeba ten temat uspokoić. Nawet myślałem o tym, aby tę sesję, te punkty odłożyć na następną sesję, powiedzmy styczniową, czy grudniową. Jest do 2020 roku czas, ale chyba nie ma sensu i trzeba tego dokonać, tylko mówię: jak najłagodniej.

Radna Joanna Grzela

Ja niezmiennie uważam, że sens i tryb w jakim ten proces jest dokonywany, prowadzony od początku do końca jest błędnie założony. Wydaje mi się, panie dyrektorze, że nie zapewnił pan, także sam wobec siebie takiego przekonania, że dokonał pan wszystkiego, wszystkich możliwych ruchów, które spowodowałyby iżby nikt nie ucierpiał, nikt nie płakał w wyniku decyzji Rady Miasta. Ja o tym mówiłam, o tej wrażliwości podczas posiedzenia Komisji Finansów. Teraz chcę dopytać odnosząc się do tego, co już mówili moi przedmówcy, do tego o czym mówiła pani Agata Wojda. Powiedział pan o wieku tych młodych ludzi. To jest wiek bardzo trudny, niezwykle trudny. Jak rozumiem, ani pan, ani żaden z pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie nie spotkał się z tymi młodymi ludźmi i nie przedstawił argumentów ze swojego punktu widzenia. Jeżeli tak, to szkoda, dlatego że na pewno jest pan rodzicem i pan dobrze wie, że pracownicy, wychowawcy ośrodka są swoistymi rodzicami dla tych młodych ludzi. Jeżeli rodzic mówi, że coś jest dobre to niekoniecznie, albo złe, niekoniecznie dziecko w to wierzy. Ale jeżeli powie ktoś inny z zewnątrz, może to być nauczyciel, może to być sąsiad, to wtedy uważnie się słucha takich argumentów. Powiedział pan o tym, że jest dwudziestu jeden podopiecznych. Czyli tak naprawdę rozmawiamy o siedmiu osobach. Zastanawiam się, dlaczego państwo nie zdecydowaliście się jednak na wygaszenie tego domu, czyli takie naturalne odejście i już nie przyjmowanie innych dzieci, czy młodzieży, która mogłaby tam i miała zamieszkać? Powiedział pan również o tym, że to pytanie, kto przechodzi do tego nowego domu, zostanie zadane. Zastanawia mnie, co się stanie, jeżeli na to pytanie nie będzie odpowiedzi, jeżeli nikt z tych dwudziestu jeden osób nie zgodzi się przejść? Mam prawo przypuszczać, że taka sytuacja się pokaże. Zadzaje. Dlatego, że ci młodzi ludzie zapytani o to, jak sobie wyobrażają ten nowy dom, jak oni by go nazwali, to, być może pan słyszał tę nazwę, to oni go nazwali „Dom Zły”. Więc jakiś błąd został popełniony. Jakiś błąd proceduralny, za bardzo chyba zawierzyliśmy przepisom i zapisom, a zabrakło tej ludzkiej wrażliwości i empatii. Oni są przecież rozdzieleni od swoich rodzin. To są dla nich rodziny. Ja wiem, że jedna z reguł zarządzania mówi, że każda zmiana rodzi opór, to jest oczywiste, ale w przypadku tej grupy, wydaje mi się, że dawka wrażliwości właśnie i troski o przyszłość powinna być zdecydowanie większa niż w przypadku każdego innego człowieka. Szkoda, że pan odważnie nie zapytał pani Wojewody, że pan uznał, że skoro jest taka odpowiedź na jak gdyby wstępne zapytanie, nie zapytał pan co w sytuacji, jeżeli państwo zdecydujecie wystąpić z wnioskiem o nierozdzielenie i szkoda, że nie rozpatrywał pan innego rozwiązania. Bo jak słyszę takiego rozwiązania nie było, a przynajmniej ja nie usłyszałam o nim. To jest jedna sprawa. Wokół tego co się tam dzieje, albo co się nie zadziało. Uważam, że błędem było też, że pańscy

urzędnicy, w obecności pracowników tej placówki i niektórych podopiecznych, mierzyli, dzielili, burzyli, projektowali nowe centrum. Takie zdarzenie miało miejsce i pan na pewno o tym wie. Ja o nim słyszałam i nie mam powodów by nie wierzyć pracownikom tej placówki. Po drugie, chciałabym zapytać, gdyby pan zechciał coś więcej na temat tego nowopowstałego centrum powiedzieć. Ilu tam będzie zatrudnionych osób? Ilu pracowników? W jakim trybie oni będą rekrutowani? Ile będzie kosztować miasto? Powiedział pan, że będziemy dokładać do tego. Ile będzie kosztować miasto utworzenie tego centrum? Utworzenie i działalność. Czy w związku ze zmianami ustawy, w Budżecie Państwa być może są zapisane, o czym pan nie powiedział, pieniądze na takie przekształcenia. Wreszcie, trzecia moja wątpliwość. Ja sprawdziłam ten dom na Podkarczówce na Google Mapach. To jest piękny dom. Rzeczywiście. Piękny dom. Tam, na tej fotografii w internecie, przepraszam, użyję młodzieżowego określenia, wypasiony mercedes stoi przed tym domem. To ja chciałabym się zapytać dlaczego ten dom? Kto jest właścicielem? I ile będzie kosztować podatników wynajem tego domu w całym tym procesie?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Szanowna pani radna. Kilka odpowiedzi na pytania, które pani zadała już padało wcześniej. O tym domu rozmawialiśmy. To jest ładny dom. Tak. Wypasiony mercedes jest właściciela, nie zostanie na wyposażeniu domu dziecka, placówki. Może szkoda. Będzie kosztował podatnika sześć tysięcy złotych miesięcznie. To dłuższa historia sprzed dwóch lat. Nie sądzę, żebym miał to wszystko opowiadać, bo to długa sprawa. Zadzwoił do mnie ktoś i powiedział, że ma taki dom. Jest to dorobek jego życia. W jego życiu wydarzyło się mnóstwo komplikacji. On w tej chwili, nie sprawdziły się jego nadzieje na wielopokoleniową rodzinę. On nie chce sprzedać tego domu, bo za dużo włożył w jego budowę serca. Chce go wynająć. Boi się wynająć komuś, kto... boi się wynająć na wolnym rynku. Wolałby zaufać instytucji. Cała ta sprawa wisiała dwa lata, aż wreszcie pokojarzyliśmy te dwa fakty. Stąd wziął się ten dom. Nie jest to mój znajomy, nie jest to kuzyn, nie jest to nikt taki. Jeśli chodzi o kwestie te rzeczywiście najtrudniejsze. Tylko myślę, że pani powtarza bardzo wiele relacji i argumentów pani dyrektor, która, też tu padło nie z moich ust przecież, która jest przeciwnikiem tej zmiany. Nie wchodząc w to, dlaczego jest przeciwnikiem, ale to mogę nawet przecież zrozumieć, bo ona budowała ten dom. Nie sama, bo różni ludzie jej pomagali, ze mną włącznie. Jest do tego przywiązana. Jest przywiązana do tej formuły. Cóż w tym dziwnego? Tyle tylko, że pani dyrektor, na pewnym etapie naszych rozmów o przyszłości przyrzekła i zobowiązała się do tego, że ona rozumie oczywiście, że tak powinno być, tak jak w tej chwili proponujemy i że ona będzie współpracować. Na czym miałyby polegać ta współpraca? Na czym innym miałyby polegać ta współpraca niż nad jednym? Nad tym, żeby przygotować tych młodych ludzi. Pracownik z MOPRu to jest dla tych młodych ludzi nikt. Czyli urzędnik. On może być przedstawicielem „Domu Zła”, czy złego domu. Ale jeżeli rzeczywiście uknuto taką nazwę, to tam to uknuto pani radna i nie młodzi ludzie sobie to wymyślili. Młodzi ludzie przejdą ze swoimi wychowawcami i to jest ich zastępcza rodzina. Tu nie będzie żadnej zmiany. Naprawdę, sposób w jaki się to wszystko demonizuje przerasta trochę moje wyobrażenie. A przecież sprowadźmy to jeszcze raz do faktów. Najprostszych. A one są takie. Przechodzi kilkoro młodych ludzi z ulicy Sandomierskiej do fajnego, ładnego domu na Podkarczówce. Przechodzą ze swoimi wychowawcami. Oni w większości i tak nie chodzą do Szkoły Podstawowej numer 24 bo ona podstawowa jest, a one są za duże do podstawowej szkoły. Dojeżdżają do innych szkół na terenie miasta. Na litość Boga, przecież my wszyscy i moje dzieci też dojeżdżały. Ja się też przeprowadzałam i mniej więcej mając dzieci w tym wieku i nie zmieniały już szkół. Proszę państwa, tam są siedemnasto, osiemnasto, dziewiętnasto, dwudziestoletni młodzi ludzie. Nasze dzieci wyjeżdżają. Moje pojechały do Krakowa na studia, państwa też gdzieś pojechały. Nie róbmy z tych dzieci... Za

chwilę udowodnimy, że myśmy w tej „Dobrej Chacie” wychowali jakiś innych ludzi, którzy w ogóle sobie w życiu nie radzą. Którzy nie potrafią przejechać autobusem MPK z jednego końca w drugi koniec miasta. No to jak takie mamy sukcesy wychowawcze, to pogratulować mnie również, sobie, „Dobrej Chacie” i pani dyrektor. Ja uważam że tak nie jest i sędzę, że to byłaby najgorsza opinia, jaką mielibyśmy o sobie. Na końcu powiem tak. Też do pani radnej Wojdy to kieruję, bo ja wiem, że pani przecież uczestniczyła i zna pani ten trend, ten kierunek. Przecież to wszystko jest robione wyłącznie po to, powtarzałem, pani się wtedy obruszyła pani radna, ale ja to powtórzę, bo to jest najistotniejsze, robimy to po to, z nakładem dużych wysiłków i mnóstwa publicznych pieniędzy, żeby ci młodzi ludzie, na końcu się usamodzielnili. Placówka opiekuńcza – wychowawcza to nie ma być miejsce, to ma być miejsce ciepłe, to ma być miejsce serdeczne, ale to nie ma być miejsce, które uzależnia. Uzależnia swoimi czterema kątami młodych ludzi. Oni za chwilę, za dwa, trzy, stosownie do wieku, czy za osiem lat wyjdą na ulice tego miasta, miasto jak będzie akurat miało to da im, bo tak jest zapisane w stosownej uchwale, mieszkanie malutkie pewnie, bo jakie? I oni pójda. Oni sobie muszą radzić. Od tego my jesteśmy. Nie przyjmuję wobec tego tych argumentów. Osobiście mówię, bo pani też osobiście zarzucała mi brak wrażliwości i empatii. Mówimy o dobru dziecka. Kończę już. Trzeba sobie zdefiniować co tym dobrem dziecka jest. A dobrem tego dziecka, jest danie mu do ręki i do głowy argumentów, żeby sobie poradziło w swoim życiu. Bo ono nie będzie jeździło mercedesem, może niektórzy się wybiją. Przed nimi mnóstwo trudów. O czym my rozmawiamy? Jak my ich oceniamy? W jakiej sytuacji ich stawiamy. Nie zgadzam się z takim stawianiem sprawy. Dziękuję.

Radna Joanna Grzela ad vocem

Dwa komentarze. Panie dyrektorze, pewnie gdy będziemy rozmawiać o „Kamyku” tych emocji będzie mniej, bo tam są malutkie dzieci i ta dawka wrażliwości aż tak duża. Tutaj zacytuję, różnimy się w tych definicjach i w ścieżkach osiągnięcia. Być może co do istoty jest zgoda, ale droga dojścia do tego celu absolutnie nas różni. Druga sprawa. Podczas posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów, zarzuciłam panu brak serca. No muszę się z tego wycofać, bo pan to serce ma dla bogatych właścicieli pięknych domów, ale dla mieszkańców „Dobrej Chaty” niekoniecznie.

Radny Jarosław Machnicki ad vocem

Mam prośbę, aby ten czas, który mam na wypowiedź także wykorzystać pana dyrektora, albo odliczyć od tego odpowiedź pana dyrektora, bo w zależności od odpowiedzi pana dyrektora chciałbym coś powiedzieć dalej. Panie dyrektorze, takie pytanie, czy ten nowo powstający ośrodek ma możliwości na przyszłość przyjęcia większej liczby wychowanków? To jest tylko pytanie: TAK – NIE.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

W każdym z tych dwóch, które w wyniku powstaną, czyli „Dobra Chata” czternaście, Podkarczówka czternaście.

Radny Jarosław Machnicki ad vocem

Bardzo dziękuję. Panie dyrektorze, chciałem powiedzieć w ten sposób, że ja panu gratuluję, ja nie rozumiem z czego wynikają posądzenia, że jest to robione bezmyślnie i w błyskawicznym czasie. Pamiętajmy, że ustawa jest już kilka lat. To, że pan już dzisiaj chce stworzyć miejsca dla tych, którym może się w życiu nie udać, czyli następne siedem miejsc, które są możliwe i będą czekały, to jest właściwa pora i właściwy kierunek, a to że będą przebywały w wypasionym domu, to fajnie. Szkoda, że nie wynajęliście ruiny, bo może niektórych by to bardzo zadowoliło. Ja panu gratuluję.

Przewodniczący Komisji Finansów Publicznych, pan Tomasz Bogucki

Zastanawiałem się, czy po wystąpieniu pana dyrektora Sceliny, cokolwiek mądrego jeszcze tutaj można by powiedzieć jeśli chodzi o przekonanie tych nieprzekonanych do podjęcia odpowiedniej decyzji, ale myślę, że emocje nawet wysokie, na tej sali, przy tym projekcie, nie usprawiedliwiają pewnych sformułowań, co do personalnej wycieczki pani Grzeli. Dlatego zdecydowałem się stanąć w obronie dyrektora po pierwsze i o tej wrażliwości powiedzieć. Ponieważ nie zrobiłem tego na Komisji Finansów Publicznych, kiedy był atakowany personalnie przez panią Grzelę. Po drugie nie wiem, czy przeprowadzka to jest przeżycie traumatyczne, ale prawie każdy z nas, jak tu na sali siedzimy, kiedyś się przeprowadzał, albo wyprowadzał. Jeżeli nie z domu rodzinnego do swojego następnego miejsca pobytu, to z całą rodziną z jednego miejsca pobytu do drugiego poprawiając sobie byt. Wtedy ci ludzie, członkowie rodziny, dzieci, młodzież, która była, czy oni przeżywali traumatycznie przeprowadzkę? Być może tak, niektórzy. Ale to jest samo życie. Wydaje mi się, że to jest bardzo dobre działanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, żeby również i taką sytuacją doświadczyć młodzież, która ma się usamodzielniać. Kto ma swoje dzieci i wychowywał je, szczególnie ci, którzy mają już dzieci dorosłe, czy dorastające, wiedzą dobrze, że w różnych sytuacjach trzeba po prostu dać możliwość ograniczonego zaufania tej młodzieży i czasami zdecydować się, żeby oni studiowali w innym mieście i odpowiadali za swoje czyny. Przeprowadzka w tym samym mieście, z jednej ulicy na drugą, według mnie, traumą żadną nie jest. Wylewa się tu krokodylę łzy na temat sytuacji, która dotknie tą młodzież. Nic nie dotyka tą młodzież. Ja tą młodzież znam, oni, niektórzy przynajmniej z nich, mogliby dwa razy sprzedać i kupić wiele osób na tej sali. Mowa o jakiejś traumie, jest tutaj wielkim nieporozumieniem. Przypominam również, że prawo to obowiązuje od 2011 roku, i nie kto inny tylko koalicja Platformy i PSL-u wprowadziła te zapisy. Kończy się realizacja tego prawa w 2020 roku. Tak naprawdę mamy dwa lata na to, żeby dostosować pewne rzeczy do istniejącego prawa. Możemy się z tym prawem nie zgadzać, ale musimy go niestety przestrzegać. Gwoli formalności, na Komisji akurat projekty tych uchwał, które są w tej chwili procedowane nie uzyskały żadnej opinii.

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pani Marianna Noworycka - Gniatkowska

Zostałam wywołana, że posiedzenie Komisji nie było w „Dobrej Chacie”. Nie doszło do takiego spotkania. Dlaczego? Krótko powiem. Miałam tu na uwadze dobro dzieci. Medialnie wcześniej czytałam, prawdę mówiąc zastanawiałam się nad tym, ale nawet utwierdziłam się dzisiaj po tej dyskusji, że wcale nie chodzi o dobro dzieci. Bo jeżeli by była tego typu dyskusja przy dzieciach, nie wiem co oni by pomyśleli o nas, o naszej dojrzałości ludzi dorosłych. Ubolewam, że właśnie między innymi, tak jak dyrektor wspominał od mają była prowadzona rozmowa. Powtórzę, to świadczy o dojrzałości zarówno wychowawców jak i dyrektora. Ich zadaniem, ich rolą powinno być przygotowanie dzieci. Doskonale wiemy, jak trudno zdobyć zaufanie, szczególnie u tych dzieci. Może przytoczę tylko przykładem, miałam do czynienia z dziećmi z domu dziecka, tak to się wtedy nazywało, byłam na obozie w Rabce. Miałam grupę dzieci nauczycielskich, kuratorium to organizowało, i dzieci z domu dziecka, z Sandomierskiej też, i z całego naszego województwa. Mam doświadczenie w tym i na tyle przez te dwa, trzy tygodnie miałam możliwość poznania tych dzieci. Mówimy tutaj też między innymi o wieku dzieci. Doskonale wiemy, jak trudno jest emocjonalnie do tych dzieci trafić. Oni nie mają żadnych wzorców prawdziwej rodziny, miłości. Sami wiemy, jeżeli czegoś nie doświadczamy, nasza wyobraźnia nigdy nie pójdzie w tym kierunku, żeby się utożsamić, to co czuje osoba czy niepełnosprawna, czy nawet te dzieci przebywające w domach dziecka. Nie nazywa się w tej chwili domami dziecka. Wydaje mi się, że wszystkie

zmiany, może my mentalnie nie jesteśmy do tego przygotowani, ale wszystkie zmiany właściwie powinny być motywacją dla tych młodych ludzi. W pewnym stopniu wyzwaniem, tak samo. Musimy ich przygotować do tej trudnej dorosłości i samodzielności, ponieważ oni na pewno marzą o miłości, o prawdziwej rodzinie, ale oni tego nie doświadczyli. Wiele by można mówić na ten temat, ale tutaj najważniejsze właśnie jest dobro dzieci. Nie roztrząsajmy, jakie to są koszty. Dla mnie jest ważne, żeby uratować, żeby to dziecko wdrożyło się w tą dorosłość, założyło swoją rodzinę i utrzymało tą rodzinę, żeby była ta pełna rodzina, żeby ich z kolei dzieci nie powielały tych samych błędów co ich rodzice. To chyba wszystko, co mogę powiedzieć. Ubolewam, że tego typu dyskusja jest i nie myślimy właśnie o dobru dziecka. Przede wszystkim też, może dodam, ten dom na Podkarczówce to jest zmiana, wydaje mi się środowiska. Niech te dzieci zobaczą jak inni ludzie żyją. Też będzie dla nich, nie wiem może jakąś refleksją, może jakieś wnioski wyciągną. W każdym bądź razie też to jest przyczynek do ich samodzielności.

Radny Dawid Kędziora ad vocem

Mam takie wrażenie, że ta dyskusja jest dość niemerytoryczna. Rozmawiamy tutaj o poziomie empatii, który w różny sposób reprezentują różni radni. Pani przewodnicząca akurat w tej kwestii, myślę, powinna uzupełnić informacje, których radni, zwłaszcza Komisji Rodziny nie uzyskali wcześniej. Ja akurat ubolewam, że nie stało się to w tej placówce, bo nie rozmawiamy nigdy przy dzieciach, nigdy przy interesantach, tylko jest to zazwyczaj posiedzenie zamknięte, co najwyżej otwarte dla mediów, a padło już pytanie od koleżanki radnej Grzeli do pana dyrektora, odnośnie trybu w jakim został wybrany ten budynek. Przyznam szczerze, że wsłuchiwałem się w wypowiedź pana Sceliny i niestety nie usłyszałem odpowiedzi, poza tym, że były jakieś kontakty telefoniczne. To nie jest żaden tryb przewidziany przepisami prawa. Chciałbym prosić jeszcze raz o odpowiedź dotyczącą trybu. Chciałbym też, żeby pan przybliżył jaki metraż był w poprzednim budynku, jaki metraż jest w obecnym i czy sprawdzaliście państwo jak kształtują się ceny i czy być może nie można było stworzyć jeszcze lepszych warunków niż te na Podkarczówce?

Radny Jan Gierada ad vocem

Żeby nie zabierać czasu, pan Kędziora jako dyrektor kontroli w Urzędzie Marszałkowskim wie, że sześć tysięcy to jest żaden inny tryb, jak wybór z wolnej ręki.

Radny Dawid Kędziora ad vocem

Myślę, że pan dyrektor Gierada, przepraszam już teraz tylko pan radny, doskonale zdaje sobie sprawę, że to też jest również tryb. Ja pytałem o rozpoznanie rynku, a pan dyrektor Scelina był adresatem mojego pytania, nie pan dyrektor Gierada.

Radna Agata Wojda

Myślę, że gwoili wyjaśnienia, bo myślę że trochę się nie zrozumieliśmy po wypowiedziach pana Przewodniczącego Boguckiego i pani Przewodniczącej Noworyckiej – Gniatkowskiej. Ja się cieszę, że pan przywołał też tą ustawę, przyjętą w określonym okresie za rządów wiadomo kogo. O ile, powiem tak, że może to pana zdziwi, ale ja nie byłam totalnie bezkrytyczna wobec zmian legislacyjnych, które przyjmował ten rząd, ale akurat uważam, że ta była świetnym kierunkiem. Mało tego, że miasto ten kierunek bardzo dobrze realizowało. Chciałabym, żebym była dobrze zrozumiana. Co do idei jestem absolutnie za ideą i za tym, żeby nie obchodzić tendencji do zmniejszania tych placówek, bo o jest z korzyścią dla wychowanków i mieszkańców. Odniosłam się tylko do trybu, sposobu i kolejności, w jakiej to mogło być przeprowadzone. Oczywiście też uspokajam panią radną, nie mam tendencji, żeby dzieci w takich placówkach trzymać w jakiejś szklanej kuli i nie dawać im kontaktu

z rzeczywistością. Wręcz przeciwnie, bo one będą miały jeszcze większą trudność, żeby poradzić sobie w normalnej rzeczywistości i po prostu żyć jak dzieci z pełnych, naturalnych rodzin.

Przewodniczący Komisji Finansów Publicznych, pan Tomasz Bogucki ad vocem

Po wypowiedzi pani radnej Wojdy, to kłania się idol Lech Wałęsa „Jestem za a nawet przeciw”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Władysław Burzawa

Bardzo się cieszę, że wszyscy generalnie jesteście za, aby tym dzieciom pomóc, aby mieszkaly w dobrych warunkach, tylko sprawa tutaj jest traumy, z tego co ja zrozumiałem. Pani Agata Wojda podnosi taki temat traumy. Ja muszę się przyznać, że ja byłem sprawcą wielu traum dzieci w Kielcach. Tak byłem sprawcą. Jak państwo pamiętacie, była taka szkoła w Posłowicach i tam chcieliśmy ją zlikwidować. Szkoła była z XVIII wieku, może XIX wiek. Rodzice przychodzili i tutaj jak Rejtan bronili tej szkoły, że to będzie wielka trauma jak przeniesiemy je do lepszych warunków, bo oni się tam przyzwyczaili. Muszę państwu również powiedzieć, że byłem sprawcą traumy moich dzieci, trójki dzieci, ponieważ zlikwidowałem im szkołę przy ulicy Prostej. Sam za tym głosowałem i moja trójka dzieci też przeżyła traumę, ale daliśmy sobie radę. Przeszły do lepszych warunków, do ładniejszej szkoły. Szanowni państwo, ja myślę, że to co powiedziała pani radna Grzela, każda zmiana rodzi opór, a niektóre osobno na tym oporze chcą zbić kapitał polityczny.

Radny Dawid Kędziora

Panie Prezydencie, panie Przewodniczący, proszę zobowiązać pana dyrektora Scelinę do udzielenia odpowiedzi na konkretne pytania. Myślę, że w ten sposób możemy sobie podarować ewentualne sprawdzenie przez Komisję Rewizyjną bądź też zapytania w trybie o informację publiczną. Zadałem konkretne pytania. Chodzi tutaj o polepszenie warunków bytowych dla dzieci. Interesuje mnie tryb, rozpoznanie rynku, ilość metrów w poprzedniej placówce, w obecnej i nakłady poniesione, a także dodatkowe informacje, które nie padły na wcześniejszych komisjach.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Zostało przeprowadzone rozpoznanie rynku. Ta oferta jest zdecydowanie najkorzystniejsza. Jest to bardzo korzystna oferta i najkorzystniejsza z tych, z którymi się spotkaliśmy. To jest budynek ponad trzystupięćdziesięciometrowy. Za wynajem sześć tysięcy złotych. Można sobie to policzyć. Trzystupięćdziesięciometrowy z garażami podziemnymi, to już nie wchodzi oczywiście, mówię o powierzchni mieszkalnej. Idealnie przystosowany do tej funkcji. Oczywiście budynek na Sandomierskiej jest budynkiem wielkim, bo to jest budynek, który, cała historia, mógłby ją opowiedzieć niegdysiejszy Kurator, obecny pan Prezydent Sygut. To budynek, który kiedyś, z przyczyn już zupełnie dziwacznych wybrano na siedzibę placówki, która nie była wtedy jeszcze „Dobrą Chatą”, wtedy tam skierowano dwieście dzieci i też dało się jakoś, jakoś tam te dzieci żyły. Porównywanie metrażu moim zdaniem nie ma sensu. Oczywiście ten budynek jest dużo większy, ja w głównej mierze nie mam w tej chwili metrażu, myślę, że to jest około 900 metrów, może nawet trochę więcej. Tylko tam, w tej chwili mieści się bardzo wiele, różnych, mieszczą się różne instytucje. Jest sama placówka, jest administracja tej placówki, są mieszkania chronione, jest mieszkanie treningowe dla dzieci niepełnosprawnych, więc porównywanie metrażu niewiele nie wnosi, ale to tak wygląda.

Radny Dawid Kędziora ad vocem

Poprosiłbym pana dyrektora o jeszcze pozostanie przy mównicy, bo jeszcze mam pytania uzupełniające. Niestety przykre to jest, że musimy na sesji Rady Miasta o tych rzeczach rozmawiać, bo od tego są właściwe Komisje, i żałuję że tej dyskusji nie było. W takim razie, skoro pan uważa, że nie można porównać tych metraży, ponieważ metraż, który do tej pory był przeznaczony dla podopiecznych był większy, był podzielony ze względu na funkcje, to może pan dyrektor mi wyjaśni, bo chciałbym wiedzieć, nie należę tutaj do przeciwników tego pomysłu, ale po prostu chciałbym wiedzieć, ile tej przestrzeni było w poprzednim budynku przeznaczonej dla dzieci? Tu szybko policzyłem, że jest to około 17 zł za metr na osiedlu Podkarczówka, za wynajęcie miejsca, które jest niewynajmowalne, więc to też jest dyskusyjne, czy to jest dobra oferta czy nie. Chciałbym wiedzieć jeszcze jakie inne oferty były rozpatrywane, skoro pan stwierdził, że to była najlepsza oferta ze wszystkich możliwych ofert?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, pan Marek Scelina

Szkoda że tej dyskusji, panie radny, nie prowadziliśmy podczas posiedzenia Komisji. Sam pan nad tym ubolewa. Prawda? Dlaczego jej nie prowadziliśmy? Wczoraj była. Ja byłem, pan był. Było referowane na Komisji. Były dokładnie przedstawiane wszystkie argumenty, pan nie zadał żadnego pytania. Ja tylko odnoszę się do tej metody dyskusowania. W tej chwili, w tym budynku, młodzież, która się tam przeprowadzi będzie miała więcej przestrzeni życiowej niż w tej części budynku, w której jest w tej chwili. Nie mam w głowie proszę pana metrów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Robert Siejka

Ja miałem nie zabierać głosu, ale jednak ta dyskusja, sposób argumentacji pana dyrektora Sceliny, spowodowało to, że jednak zabiorę ten głos. Wiem że część radnych znaczna część radnych, przynajmniej z tej strony, również i ja, dobrze znamy się z obecną panią dyrektorem, z jej małżonkiem. To są powszechnie znane, szanowane osoby. Prowadziliśmy pewnie rozmowy przed tą sesją również z nimi, wysłuchaliśmy ich argumentów. Ja również. Dzisiaj, jeszcze przed sesją byłem zdecydowany głosować przeciwko projektowi tej uchwały, co zgłaszałem koleżankom i kolegom radnym, przyjmując argumenty za dobrą monetą, te, które słyszałem wcześniej. Nie ukrywam, że z tą placówką „Dobra Chata” też w jakiś sposób jestem związany, bo wiele lat jestem radnym bywałem w niej, obserwowałem proces tworzenia tej placówki, modernizacji. Mało tego, wspierałem również finansowo. Przypomnę, że całą poprzednią kadencję co do złotówki podwyżkę diet radnych, którą państwo w tamtej kadencji uchwalili przekazywałem właśnie na tą placówkę, na „Dobrą Chatę”. Tak że nie można mi zarzucić, że nie jestem emocjonalnie związany. Natomiast siła argumentów pana dyrektora Sceliny dzisiaj przekonuje mnie, w tej chwili do tego, żeby zmienić zdanie. Chcę przeprosić panią dyrektora Kozere, że będę głosował jednak za projektem tej uchwały. Może się na mnie obrazić, natomiast przyjmuję do wiadomości to, o czym mówił pan dyrektor. Panie dyrektorze, jest mi niezmiernie przykro, że musiał pan dzisiaj wysłuchiwać takich słów, na które pan nie zasłużył.

Innych Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekty uchwał poddano pod głosowanie:

I. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach. (pkt 6.8)

Głosowanie:

Za – 19
Przeciw – 5
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1094/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Zespół Placówek „Dobra Chata” w Kielcach.

II. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia Centrum Obsługi Placówek w Kielcach i nadania statutu. **(pkt 6.9)**

Głosowanie:

Za – 20
Przeciw – 4
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1095/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie utworzenia Centrum Obsługi Placówek w Kielcach i nadania statutu.

III. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Dobra Chata” w Kielcach i nadania statutu. **(pkt 6.10)**

Głosowanie:

Za – 20
Przeciw – 4
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1096/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Dobra Chata” w Kielcach i nadania statutu.

IV. Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Moje Miejsce” w Kielcach i nadania statutu. **(pkt 6.11)**

Głosowanie:

Za – 20
Przeciw – 4
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1097/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie utworzenia Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Moje Miejsce” w Kielcach i nadania statutu.

Do pkt 6.12

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu oraz udziału w gruncie położonym w Kielcach przy ul. Romualda oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Pierwsza uchwała to jest zakończenie procesu zagospodarowania niewielkiego narożnika u zbiegu ulic Romualda i Sandomierskiej. Jak państwo pamiętają, a jak nie to przypomnę, nieruchomość sąsiadująca była przedmiotem przetargu, zresztą bardzo udanego, było czterech licytujących. Udało nam się uzyskać dobrą cenę. Natomiast nieruchomość, o której mowa teraz nie mogła być w tym przetargu sprzedawana, ponieważ w niej gmina posiada jedynie ½ udziału. Kolejne ½ jest tak zwanym mieniem opuszczonym. Może państwo pamiętają, mówiłem wtedy że ten kto nabędzie pierwszą nieruchomość w przetargu, to te dwie, razem z udziałem będzie mógł wydzierżawić, oczywiście jeśli Rada się zgodzi. Będziemy wtedy mogli rozpocząć termin zasiedzenia tego udziału. Taki jest sens tej uchwały.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za	– 23
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1098/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu oraz udziału w gruncie położonym w Kielcach przy ul. Romualda oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Do pkt 6.13

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Łukowej i Świerkowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

To jest klasyczna uchwała wydzierżawienia na poprawę. Przedłużenie istniejącej umowy.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za	– 24
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1099/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Łukowej i Świerkowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Do pkt 6.14

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Na nieruchomości sąsiadującej do nieruchomości będącej przedmiotem uchwały właściciel zamierza wybudować warsztat samochodowy. Brakuje mu miejsca na plac, na którym będą

mogły parkować samochody. Zwrócił się z prośbą o wydzierżawienie tego terenu. Dodatkowo powiem, że nad tą działką przebiega linia wysokiego napięcia, stąd niemożliwa jest jej zabudowa. Możliwe jest jedynie utwardzenie i obsługa budynku. Wydzierżawienie tej nieruchomości umożliwi budowę warsztatu i racjonalne wykorzystanie nieruchomości.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za	– 23
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1100/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ul. gen. W. Sikorskiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Do pkt 6.15

Dyrektor Wydziału Usług Komunalnych i Zarządzania Środowiskiem, pan Ryszard Muciek zarekomendował projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminą Masłów porozumienia międzygminnego.

Porozumienie dotyczy przejęcia zadania własnego gminy polegającego na prowadzeniu Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Gmina Masłów nadal nie dysponuje własnym PSZOKiem. Zwróciła się do miasta o wyrażenie zgody na dalsze korzystanie przez jej mieszkańców z PSZOKu kieleckiego. Dokonałiśmy zmiany w stosunku do poprzedniego porozumienia, zmiany ceny za świadczenie tej usługi. Dopasowana jest ona w tej chwili do rzeczywistych kosztów ponoszonych przez miasto Kielce, a dokładnie przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za	– 23
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVIII/1101/2017** z dnia 16 listopada 2017 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminą Masłów porozumienia międzygminnego.

Do pkt 8

Interpelację załączoną do protokołu zgłosił radny **Jacek Wołowiec**.

Radna Katarzyna Zapala

To nie jest w temacie Interpelacje, tylko właśnie zapytania radnych. Pozwolę sobie. Szanowni państwo, z naszego Klubu przedstawicielem w Komisji do spraw Budżetu Obywatelskiego jest Agata Wojda. Tam dzielnie walczy. Ja, ponieważ jestem po spotkaniach z mieszkańcami osiedli północnych, to chciałam państwu zwrócić uwagę na aspekty, które właśnie ona bardzo często podnosi i też pokazać, że to jest dobry kierunek. Pierwsza kwestia to jest możliwość inwestowania z budżetu obywatelskiego na terenach, które przynależą do spółdzielni

mieszkaniowych. Ten temat był omawiany. Wiele osób z radnych miało krytyczny stosunek do zablokowania takiej możliwości. Ja pragnę, w imieniu naszych mieszkańców, czyli osiedli północnych podkreślić, że tak, to prawda, trzy czwarte terenu naszej dzielnicy to właśnie osiedla, to właśnie spółdzielnie mieszkaniowe. To ma duże znaczenie dla wsparcia inicjatyw oddolnych i mam nadzieję, że w konsekwencji rozmów i pracy samej Komisji, w których pracach bierze udział również Prezydent Saylor. To się zmienia, bo z tego co wiem takie rozmowy są prowadzone. Ja tylko wzmacniam ten głos, który Agata Wojda często przedkłada. Należy rozszerzyć możliwość inwestycji z ramienia budżetu obywatelskiego również na tereny spółdzielni mieszkaniowych.

Jest jeszcze jedna kwestia dotycząca budżetu obywatelskiego. Ona też jest często podnoszona. Dotyczy ogólnodostępności. Tutaj podam dokładny przykład, bo ten budżet obywatelski to jest budżet całego miasta i takie też założyliśmy zasady, że będą to inwestycje ogólnodostępne. I teraz, szanowni państwo, niestety mam złą wiadomość, ponieważ boisko, które zostało wybudowane przy Liceum Gałczyńskiego, za pewnie niedługi czas, pewnie niebawem Technikum Gastronomicznego, to boisko to fantastyczna inwestycja. Tu mieszkańcy dziękują, ono jeszcze nie jest skończone jako sama inwestycja ale już mocno przysłużyło się mieszkańcom tego terenu. Oni o to walczyli i oni chcieliby z tego korzystać. Sama interweniowałam, zresztą Przewodniczący również w kwestii ogólnodostępności. Ówczesny dyrektor, jeszcze, liceum, obiecywał tę ogólnodostępność na takim poziomie, na jakim mógł obiecywać. Niestety te jego słowa nie zostały dzisiaj spełnione, dlatego, że to boisko tygodniowo dostępne jest dla mieszkańców około trzech godzin. To jest informacja od osób, które mieszkają w tej okolicy i korzystają z tego boiska, nie jako zorganizowane grupy, bo na tym boisku trenują młode OrleTA, młodzi z Korony, natomiast to jest reprezentacja zwykłych mieszkańców i tu moje zapytanie i wielka prośba. Przyjrzyjmy się, tu szczególnie do Prezydenta, przyjrzyjmy się temu jak funkcjonują te obiekty z Budżetu Obywatelskiego. Czy one faktycznie wypełniają ten element ogólnodostępności? Jeżeli w pewnych momentach ta ogólnodostępność nie może być absolutna, 24 godziny na dobę z różnych względów, z czym ja się oczywiście zgadzam, ale może znajdziemy jakieś rozwiązanie, które pozwoli ludziom korzystać jednak z tych obiektów częściej i jakby w szerszym okresie godzinowym.

Radny Krzysztof Adamczyk

Ostatnio kilka razy miałem możliwość podejmowania interwencji, czy rozmawiania z mieszkańcami w sprawie smogu. Rozpoczął się sezon grzewczy i co jakiś czas otrzymuję telefon z prośbą o przyjazd, o zobaczenie jak to wygląda. Rzeczywiście jest to ogromny problem. Zwłaszcza ostatnio na Baranówku, czy na Słowiku oglądałem to, co nazwać nawet ciężko, co wydobywa się z kominów. Naprawdę w dwóch miejscach, można powiedzieć, że wyglądało to jakby elektrociepłownia cała. Po prostu ktoś palił takimi rzeczami, że ciężko w ogóle to nazwać opałem, tylko jakąś formą straszenia i trucia mieszkańców. Ja rozmawiałem z Komendantem, prosiłem o interwencję i będę kolejny raz interweniował. Mi się wydaje, że tu warto by uczulić Straż Miejską. Pojawia się czasami w gazecie, że ekopatrol gdzieś tam był, jechał. Myślę, że warto tym tematem się zająć na poważnie, bo rzeczywiście nawet czujemy to czasami rano wychodząc z mieszkań jak to wygląda. To na Baranówku jest to szczególnie widoczne. Wydaje mi się, że tu warto, żeby te ekopatrole, te interwencje Straży Miejskiej były po prostu częstsze. Żeby jednak temu zagadnieniu poświęcić więcej miejsca. Nie wiem czy potrzeba dofinansować, czy trzeba wzmocnić Straż Miejską, w jakiejś formie jej pomóc przy tych interwencjach, ale naprawdę problem, się pojawia coraz mocniej. Jeszcze nie mamy w pełni zimy, a już teraz odczuwa się to, co się dzieje w naszym powietrzu. Mamy problem ze smogiem i to wiemy dokładnie i ten problem się z roku na rok powiększa, więc wydaje mi się, że tutaj warto by tym tematem się zająć na poważnie, jakąś zrobić diagnozę, jakie potrzeby są finansowe i naprawdę podjąć skuteczne interwencje. Fatalne mamy piece,

fatalny stan powietrza, ludzie palą czym popadnie i to widać. Dlatego, tutaj też, sam fakt, że podjęliśmy tą uchwałę w celu dofinansowania mieszkańców w zakupie peletu, może by to nagłośnić jeszcze mocniej, jakąś formę promocji znaleźć. Bo naprawdę ze smogiem jest coraz większy problem i musimy coś z tym tematem po prostu zrobić.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Dziękuję bardzo, to na pewno ważne jest. Ja sobie pozwolę, bo wymienił pan nazwę Elektrociepłownia Kielce. Ktoś nieopatrznie może zrozumieć, że Elektrociepłownia truje, a tak nie jest. Rozumiem, że nie miał pan tego na myśli, ale żeby ktoś tak nie rozumiał.

Do pkt 9

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Pan Stanisław Pożoga chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Pan Stanisław Pożoga

Panie Przewodniczący, szanowni Radni, panie Prezydencie. Nazywam się Stanisław Pożoga, jestem przedstawicielem mieszkańców ulicy Przemysłowej. Przez ostatnie dwa i pół roku dosyć cierpliwie państwo radni, jak również panowie prezydenci wykazywali cierpliwość i wreszcie uzyskałem przychylną dla sprawy: budowa ulicy Przemysłowej. Ponieważ w pierwszej kolejności przychylną dla sprawy uzyskałem w Radzie, to w pierwszej kolejności też, Radzie chciałem serdecznie podziękować. Muszę jednak wymienić nazwiska dwójki radnych, która to dwójka była, że tak powiem, dobrymi rzecznikami, bardzo dobrymi rzecznikami naszej sprawy. Była to radna, pani Agata Wojda, której tu niestety nie widzę. O, jest. Moje uszanowanie pani Agato. Jak również pan Tadeusz Kozior. Oto przykład współpracy, dobrej współpracy w publicznej sprawie. Oby tak w innych bywało. W drugiej kolejności przychylną, ale już po większych trudach uzyskałem u panów prezydentów. Rozumiem, że widocznie tak być musiało, ponieważ takie sprawy, jak wydawanie publicznych pieniędzy wymagają dłuższego zastanowienia. Niemniej jednak dziękuję. W rozmowie z panem Prezydentem Lubawskim powiedziałem, zaczynając starania o budowę, powiedziałem, szczerze zresztą, powiedziałem, że Kielce, w swojej długiej, ponad dziewięćsetletniej historii nigdy tak ładnie nie wyglądały i że chciałbym móc powiedzieć na końcu to samo o mojej ulicy. Z satysfakcją mogę to dzisiaj powiedzieć. Panie Prezydencie, budowa tej ulicy zmobilizowała mieszkańców, zintegrowała ich i zmobilizowała jednocześnie do dalszego wysiłku. Ulica pięknie wygląda, ale mieszkańcy już teraz uczynili ją jeszcze piękniejszą, jako że sześć posesji wybudowało nowe ogrodzenia, a następne ogrodzenia są w trakcie budowy. To jest ten efekt. Serdecznie także chciałem podziękować panu dyrektorowi Stępniewi z MZD, oczywiście uczyniłem to, bo opuszczał wcześniej tą salę. Jak również oczywiście podziękuję dyrekcji wykonawcy, czyli firmie FART. Jesteśmy zobowiązani wobec władz miasta. Będziemy to pamiętać, a niektórzy radni, mogę ich o tym zapewnić, w przyszłych wyborach do Rady Miasta mają nasze głosy. Serdecznie, raz jeszcze dziękuję. Natomiast ulica prezentuje się pięknie. Pana redaktora nie widzę, ale nasza ulica jest godna obiektywu i pana redaktora z kamerą zapraszam na ulicę Przemysłową. Raz jeszcze dziękuję i przepraszam. Po raz ostatni zabrałem głos. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Oby nie po raz ostatni. Panie Stanisławie dziękujemy i gratulujemy.

Radny Jan Gierada

Po tym miłym wystąpieniu naszego mieszkańca, moje wystąpienie będzie niemiłe albo bardzo niemiłe. Zbierałem się do tej wypowiedzi już od dawna, a nawet powiem że od kilku lat. Bulwersuje mnie rzecz parkowania przez radnych samochodów na dziedzińcu, tutaj, gdzie parkuje Prezydent, Wiceprezydenci. Proszę państwa jest to nie do przyjęcia. Sporo radnych nie posiadających praktycznie żadnych funkcji Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego, a dotyczy to wszystkich radnych, którzy to robią, parkuje samochody na dziedzińcu. Pytam się, czym się różni radny A od radnego B? Czy nie stać radnego zapłacić 4, 5, 6 złotych za parkowanie samochodu na parkingu, wygodnym, z miejscem dostępnym dla każdego, tylko wciskanie się tutaj w tę dziuplę. Wiele osób, które tu parkują, nie będę wymieniał nazwisk, wstydzą się o tym mówić, boją się, nie wiem czego, żeby tu publicznie o tym mówić, dlatego jestem zmuszony to powiedzieć. Powinno się z tym zrobić porządek. Albo wszyscy parkują na tym dziedzińcu, a ci co na dziedzińcu mają uprawnienia niech płacą na parkingu, albo wszyscy radni, to jest moje zdanie, powinni parkować na parkingu ogólnodostępnym, wygodnym. Zapłaci te dwa złote. Radni zarabiają dobrze, albo bardzo dobrze niektórzy. Mają stanowiska. Są przewodniczącymi Komisji i mają dużo więcej od zwykłych radnych. Ja, cały czas parkuję na parkingu ogólnodostępnym, a nie w tych trudnych warunkach, gdzie dochodzi do cofania, kombinowania, jakby tu wjechać, jakby się tu zmieścić, jakby się tu przylepić. Przecież jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Po prostu jest mi wstyd, że radni tak robią. Dyrektor za to odpowiedzialny powinien... Proszę bardzo, proszę wydać wszystkim piloty, przepustki wszystkim radnym i będziemy parkowali na tym dziedzińcu. Albo zabrać tym, którzy tam parkują, bo nie macie do tego żadnych uprawnień.

Radny Jarosław Machnicki

Panie Przewodniczący, podobnie do pana, jak pan wystąpił w obronie Elektrociepłowni, chciałem powiedzieć, że ja tam nie parkuję. Dziękuję.

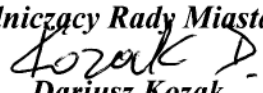
Do pkt 10

Przewodniczący Rady Miasta Kielce, pan Dariusz Kozak

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam XLVIII sesję Rady Miasta Kielce w dniu 16 listopada 2017 roku.

Protokołował

Zbigniew Brelski

Przewodniczący Rady Miasta Kielce

Dariusz Kozak